

Kompas – Gibbs

Na który biegun?
Na który biegun?
Na który biegun?
Na który biegun?
Na który biegun?
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?
Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?
Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc
Wyruszyłem w drogę, mając 18 wiosen
A poznałem i zwiedziłem mały procent świata
Pewnych miejsc w mojej głowie
Nigdy nie zapomnę
Tylko pozwól do niektórych
Przypadkiem nie wracać
Jeden dzień zmienia
Wszystko wokół, co jest obce
Nauczyłem po drodze na nowo się poznawać
Ale nikt nie ostrzegał, że na samej prostej
Trzeba też czasem za siebie się poodwracać
Nie ma miejsca jak dom,
A sam miałem ich już ze sto
Dziś tylko muzyka to schron
Jedyne, co noszę na stałe przy sobie,
Jak bagaż doświadczeń i głos
Jak emocje, których nie mogę zostawić
Bo zawsze się kończy to nierówną grą
Powoli pod prąd, za dobrze skręcam
Przydałoby się w końcu ruszyć na wprost
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?

Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?
Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc
Nie wiem, czy ta droga mogła być krótsza
Do tej pory tylko cztery zimy w roku
Oddaliłem się jedynie od bankructwa
Nie ma szans, aby stanąć na poboczu
Od narodzin tylko wiatru umiem słuchać
Głuchy wciąż na opinie rozsądku
Moje serce to na pewno nie sługa
Ale dla Ciebie zwiedzi zakamarki mroku, więc
Nigdy nie obiecuj wspólnej trasy
Nigdy nie obiecuj, że dla Ciebie
Hajs tu w sumie nic nie znaczy
Zawiedziony byłem milion sto tysięcy razy
Tak więc może w innym życiu
Jeszcze szczerze pogadamy (hej)
Dla wszystkich zagubionych
Gdzieś po drodze braci
Dla wszystkich dam, dla których
Królem byłem żadnym
Może to dobrze, że nas różnią drogowskazy,
Może kiedyś pogadamy
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?
Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc
Na który biegun trzeba dojść na szlaku życia?
Z natury lubię powędrować w długi rejs
Pośrodku ciszy sam siebie znowu odkrywam
Nie ma jeszcze kluczy
Stworzonych dla naszych serc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych